

ROZTOCZAŃSKI GŁOS



Styczeń 2026
Nr 1 [133]

ISSN 2392-2060

nakład: 7 000 egz.

kolportaż:

Dekanaty Diecezji
Zamojsko-Lubaczowskiej

POWIATY: ZAMOJSKI, KRASNOSTAWSKI, HRUBIESZOWSKI, BIŁGORAJSKI, TOMASZOWSKI, LUBACZOWSKI, NIŻAŃSKI

W numerze:

O dunajowaniu
w Łukowej

Zamość - Miasto Świadectwo

Diabelki gorajskie

370. rocznica Konfederacji
tyszowieckiej

R E K L A M A



R E K L A M A



XII Orszak Trzech Króli w Zamościu

6 stycznia 2026 roku zakończył się „Rok Nadziei” ogłoszony przez śp. papieża Franciszka jako Rok Jubileuszu Narodzin Jezusa Chrystusa. Rok ten przebiegł pod hasłem „Pielgrzymi nadziei” i w swojej wymowie podkreślał wędrówkę w kierunku zbawienia wszystkich wiernych poszukujących nadziei w Chrystusie. Pielgrzymami nadziei byli również ewangeliczni Mędrcy, którzy za wskazaniem gwiazdy wyruszyli w drogę ku Nowonarodzonemu Dzieciątku Jezus.

„Nadzieją się cieszą!”

Hasło tegorocznego Orszaku Trzech Króli „Nadzieją się cieszą!” wywodzi się ze słów drugiej zwrotki kolędy „Mędrcy świata, Monarchowie”. Ta nadzieja, którą cieszyli się Mędrcy ze Wschodu jest dla nas wszystkich przykładem nadziei, mimo życiowych przeciwności, prześladowań, a nawet knutych spisków.

W drodze za Mędrcami

Orszak rozpoczęła Msza Święta w kościele jubileuszowym, w Parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Zamościu, celebrowana przez biskupa pomocniczego naszej diecezji Mariusza Leszczyńskiego. W homilii biskup Leszczyński podkreślił, że sednem orszakowych spotkań nie jest jedynie wspólne kolędowanie i utrwalanie tradycji ludowej przeniesionej do przestrzeni miasta. Jest to przede wszystkim szansa na publiczne wyznanie wiary w Chrystusa. O to przede wszystkim chodzi w tym wydarzeniu - dodał hierarcha.

Podczas liturgii śpiew prowadził Chór Parafialny „VOX REGINAE” pod dyktando Alicji Saturskiej-Yates, przy organach zagrała i zaśpiewała Ewelina Michalska. Dary składali przedstawiciele Orsza-

ków szkolnych: dzieci w kolorowych pelerynach, a także rycerze niosący 238 listów do „Dzieciątka Jezus” napisanych przez uczniów SP 4, SP 9, SP 3, SP 10, SP 7, SP 2 i osoby indywidualne. Niesione w darze listy miały charakter dzieł-

dach kościoła uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 4, pod kierunkiem ks. Sławomira Portki i Doroty Pilipczuk. Przedstawiła ona ewangeliczną scenę przybycia do pasterzy anioła z dobrą nowiną o narodzeniu Zbawiciela. Scenę zakończyła

Miasta Zamościa nieśli żołnierze 3 Zamojskiego Batalionu Zmechanizowanego, 18 Pułku Przeciwlotniczego, Wojskowego Centrum Rekrutacji, 8 Kompanii Rozpoznania, 110 Posterunku Radiolokacyjnego. Na zamojski Orszak



Trzej Królowie z zamojskiego Orszaku 2026, Fot. Joanna Suszko

czynno - błagalny. Znalazły się w nich podziękowania za to, co wydarzyło się pięknego i dobrego, ale także ważne prośby do Jezusa. Prośby nie dotyczą prezentów czy rzeczy materialnych, ale takich wartości, których nie można nabyć za pieniądze. W intencji tych wszystkich zawartych w listach prośb będzie sprawowana Eucharystia w Parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski.

Orszak na ulicach miasta

Po zakończonej Eucharystii pierwszą scenę biblijną pt. „Pasterze” wykonali na scho-

pastorałka „Hej pasterze” zaśpiewana przez uczniów SP nr 4 przebranych za pastuszków, anioły i rycerzy. Po tej scenie nastąpiło formowanie orszaku.

Aktorzy

XII Orszak Trzech Króli w Zamościu do Zamojskiego Betlejem na Rynku Wielkim prowadziła Święta Rodzina i Gwiazda, wykonana przez Liceum Plastyczne w Zamościu na pierwszy Orszak. Warto przypomnieć, że była ona stylizowana na epokę renesansu, w której powstał Zamość. Flagi orszakowe oraz

przybyli również członkowie grupy rekonstrukcyjnej ze Stowarzyszenia Chorałowi Zamku w Zawieprzycach (powiat łęczyński). Świętą Rodzinę chronili przedstawiciele Grupy Rekonstrukcji Historycznej z Parafii pw. Świętej Bożej Opatrzności. Kolorowe Orszaki tworzyli uczniowie, nauczyciele, rodzice ze Szkół Podstawowych nr 2, 3, 4, 6, 7, 10, Katolicka Szkoła Podstawowa im. św. Ojca Pio i Szkoła Muzyczna Yamaha Zamość. Kolumnę orszakową prowadziła Policja, Straż Miejska oraz druhowie OSP Gminy Za-

mość. W rolę narratorów wcielili się: ks. Jarosław Feresz, Wojciech Suchowicz i Piotr Błazewicz. Zaszczytne role Trzech Króli odegrali: Leszek Łukaszcuk (król Kacper XII), Leszek Stankiewicz (król Melchior XII) i Bolesław Bełz (król Baltazar XII). W roli Świętej Rodziny zobaczyliśmy Małgorzatę i Piotra Gresztów.

Kroczącemu przez ulice Zamościa orszakowi towarzyszyła głośnie muzyka, werble i gromki śpiew przybyłych. Pomocą we wspólnym śpiewie służyły przygotowane, jak co roku, śpiewniki. Z pewnością nie bez znaczenia był fakt, że dopisała tego dnia pogoda, która pozwoliła na udział w Orszaku nie tylko mieszkańcom miasta, ale również całej gminy, okolicznych miejscowości, turystów i sympatyków przybyłych z różnych stron Zamojszczyzny i kraju.

Druga scena pt. „**Brama Anielska**” usytuowana została przy budynku Urzędu Gminy Zamość, oznaczonym flagami orszakowymi. Przygotowała ją społeczność Szkoły Podstawowej im. Papieża Jana Pawła II w Płoskiem. Narrator rozpoczął ją słowami z Apokalipsy św. Jana: *I miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświeca, a jego lampą Baranek. I w jego świetle będą chodziły narody. I za dnia bramy jego nie będą zamknięte, bo już nie będzie tam nocy.*

cd. na str. 2

Dla Przyjaciół Katolickiego Radia Zamość

cd. ze str. 1

I wniosą do niego przepych i skarby narodów. A nic nieczystego do niego nie wejdzie (Ap 21, 23-25).

Pokłon Mędrców

Ostatni etap stanowiło „Zamojskie Betlejem”, w którym Monarchowie złożyli pokłon Nowonarodzonemu. Pokłonowi Królów towarzyszyła muzyka charakterystyczna dla Europy, Azji, Afryki, oraz tryumfalna fanfara autorstwa Michała Lorenca, skompono-

Ostatni z mędrców, król afrykański Baltazar XII, przyniósł Dzieciątka Jezus mirrę. Powitał Je słowami:

Jezu, świata Zbawicielu, Prowadź, prowadź nas do celu. Wierzcie wszyscy: starzy, młodzi!

Że nadzieja nie zawodzi!

W troskach, trudach, czy w chorobie

Dobry Jezu, ufam Tobie.

Mirra, którą przyniósł Zbawicielowi Baltazar XII symboli-

ciepły posiłek, składający się z dań kuchni polowej oraz regionalnej. Część z nich przygotowały panie z trzynastu Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Zamość. Na łasuchów czekały „szczodraki zamojskie” i gwiazdki królewskie, gorąca, zimowa herbata i cukierki.

Świętowanie w Polsce i na świecie

Kończąc tę relację z radoznego świętowania można śmiało powiedzieć, że Orszak Trzech Króli 2026 opa-

ry. Uznanie dla Orszaków Trzech Króli wyraził Papież Leon XIV, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki, władze kościelne i samorządowe wszystkich szczebli, a także media w Polsce i na świecie. Orszaki Trzech Króli 2026 zgromadziły milionowe rzesze osób zapatrzonych w światło betlemskiej szopy.

Orszaki Trzech Króli**-wspólnota wiary i tradycji**

Ciekawą myśl na temat wydarzenia, jakim stały się Orszaki Trzech Króli, wyraził publicysta i dziennikarz Albert Łyjak. Napisał bowiem tak:

Procesje Trzech Króli nie są problemem. Są papierkiem lakmusowym. Pokazują, kto jeszcze rozumie, że kultura to nie jest kostium do założenia na festiwal, ale coś, co się dziedziczy i przekazuje. Że tożsamość nie polega na nieustannym odcinaniu się od przeszłości, tylko na dialogu z nią. Że bez symboli, rytuałów i wspólnych znaków zostaje tylko tłum jednostek, łatwy do sterowania.

Dlatego te procesje są tak niewygodne dla niektórych. Bo przypominają, że Polska to nie tylko projekt administracyjny, nie tylko terytorium, nie tylko „społeczeństwo obywatelskie” z broszury. To wspólnota pamięci, wiary, języka i sensu. I można się od tego odwrócić. Można to wyśmiać. Można próbować wykorzenić. Ale nie da się uczciwie zaprzeczyć, że właśnie tam, na tych ulicach, w tych kolędach,

w tej obecności, wciąż bije jedno z ostatnich żywych serc polskiej tożsamości (źródło: <https://pressmania.pl/procesje-trzech-króli/> - przyp. red.). Orszak Trzech Króli 2026, jak co roku, zachęcał wszystkich uczestników do wędrówki wraz z Mędrkami w kierunku Stajenki, gdzie leży Jezus przynoszący światu nadzieję. Niech ta nadzieja pozostanie z nami na cały rok i pozwoli nam się spotkać na kolejnym Orszaku w roku 2027.

Organizatorami XII edycji OTK w Zamościu było Stowarzyszenie Sympatyków Orszaku Trzech Króli, a współorganizatorem Parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski w Zamościu. Za nagłośnienie, które jest niezbędne podczas tego wydarzenia, odpowiedzialni byli: ks. Mariusz Skakuj, Paweł Gitner oraz druhowie OSP Gminy Zamość. Stowarzyszenie Orszaku Trzech Króli w Zamościu składa podziękowania na ręce wszystkich, którzy wnieśli swój wkład w organizację i przebieg OTK 2026. Patronat duchowy nad wydarzeniem sprawował Biskup Zamojsko-Lubaczowski Marian Rojek, a patronatem honorowym objęli je: Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski, Prezydent Miasta Zamość Rafał Zwolak, Wójt Gminy Zamość Ryszard Gliwiński.

Małgorzata Farion
Prezes Stowarzyszenia
Sympatyków Orszaku
Trzech Króli w Zamościu



Fot. Joanna Suszko

wana specjalnie dla Orszaku Trzech Króli.

Jako pierwszy powitał Jezusa król europejski, Kacper XII, słowami:

W szarych smutkach codzienności,

Błysk nadziei raz zagościł.

Piękne było to odkrycie,

Że narodził się Zbawiciel.

Bóg - Człowiek w jednej osobie.

Dobry Jezu, ufam Tobie.

Darem króla europejskiego było złoto, symbolizujące królewską godność Jezusa.

Kolejny monarcha, król azjatycki Melchior XII, powitał Dziecię Jezus, darując Mu kadzidło i mówiąc:

Długa była moja droga,

Nim odkryłem światło Boga,

Nagle przyszło przebudzenie!

Dobry Bóg zstąpił na ziemię!

Dzisiaj wiem, co z życiem zrobić!

Dobry Jezu, ufam Tobie!

Darowane przez króla azjatyckiego kadzidło symbolizowało nasze modlitwy i uznanie kapłańskiej misji Chrystusa.

zowała cierpienie i prorocką misję Chrystusa.

Po pokłonie Trzech Króli wszyscy zebrani na Rynku Wielkim oddali pokłon Dzieciątka Jezus.

Podziękowania i poczęstunek dla utrudzonych

Następnie głos zabrała Prezes Stowarzyszenia Sympatyków Orszaku Trzech Króli w Zamościu Małgorzata Farion, która podziękowała wszystkim uczestnikom za obecność, zaangażowanym w organizację za poświęcony czas, talenty i pracę dla XII edycji Orszaku. Zaprosiła zebranych na Galę Orszaku, życząc, by Nowy Rok 2026 był pomyślny, zdrowy, pełen pokoju w sercu, spokoju na świecie i by wszystkim błogosławiła Boża Dziecina. Zaprosiła również na kolędowanie prowadzone przez solistów – Dariusza Sobczaka, Marię Adamczyk, Szkołę Muzyczną Yamaha Zamość, oraz na piknik orszakowy.

Organizatorzy dla uczestników Orszaku przygotowali

nowały cały świat. Była ich rekordowa liczba, ponad 940 w Polsce i na świecie. Stały się miejscem spotkania z Bogiem i braćmi, miejscem wspólnoty i wyznawania wia-



Fot. Joanna Suszko

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:

Katolickie Radio Zamość
ul. Hetmana Jana Zamoyskiego 1, 22-400 Zamość
tel. 84 639 97 97, www.radiozamosc.pl
BANK PKO BP 15 1020 5356 0000 1202 0005 1912

REDAKTOR NACZELNY:

Anna Niderla-Kudach
anna.niderla@radiozamosc.pl
tel. kom. 511 496 492

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Paulina Zajac, Joanna Ferens,
Ewelina Michalska, Łukasz Kot,
Małgorzata Farion, Wiesława Kubów

REKLAMA:

reklama@radiozamosc.pl
SKŁAD I ŁAMANIE:
reklama@radiozamosc.pl

DRUK:

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
ul. Baczyńskiego 25 A, 41-203 Sosnowiec-Milowice
tel. +48 32 364 21 00, faks +48 32 364 21 03
e-mail: drukarnia.sos@pprint.pl

Firma Menstyl Polski Producent Garniturów "Guittard"



zaprasza do nowo otwartego sklepu:



Zamość, ul. Sadowa 8/10

Kultura

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Zalotne śpiewanie

O dunajowaniu... w 5. rocznicę wpisania na Krajową Listę UNESCO

„Dunajowanie” lub „chodzenie po dunaju” pochodzi od słów „na dunaj” pojawiających się w refrenach pieśni życzących, śpiewanych przez mężczyzn, od pradawna, w noc św. Szczepana, w Łukowej i okolicach.

Należy zaznaczyć, że jest tu mowa o dunaju pisanym od małej litery, nie chodzi więc o rzekę znaną z walców jednego z kompozytorów. „Dunaj” w gwarze oznaczał po prostu rzekę, ale nie jakąś konkretną, raczej chodziło o wartką, wielką wodę w rozumieniu symbolicznym, ale też tę, do której panny rzucały wianki. Fabuła jednej z najstarszych pieśni dunajowych dotyczy upuszczenia wianka przez dziewczynę i łowienia go przez trzech rybaków. Stąd właśnie wzięło się „dunajowanie”, a młodzi panowie chodzący „po dunaju” to dunajnicy.

Kilkusetletnia tradycja

Tradycja dunajowania zachowana w Łukowej liczy sobie około 300, może nawet 400 lat. Jest kultywowana w nienaruszonej prastarej formie, z zachowaniem archaicznej melodii i gwary. Udało się to między innymi dlatego, że Łukowa jest ostatnią, najbardziej wysuniętą na wschód, polską wsią katolicką. Ościenne wsie były prawosławne i tam ten zwyczaj nie funkcjonował. Ze względu na pewien tygiel kulturowy, na tych terenach religię od razu łączono z narodowością, więc możemy powiedzieć, że ta tradycja była charakterystyczna dla Polaków katolików. Stąd zwyczaj zachował się w takiej żywej formie, niezmiennej przez lata, bo ma związek właśnie z tą różnorodnością. Wieś ze wszystkich stron

otoczona kulturą wschodnią, musiała walczyć o zachowanie swojej tożsamości i kultury, która ją wyróżniała. Na terenie Łukowej zachowało się akurat dunajowanie, ale cała Zamojszczyzna ma bardzo bogaty repertuar starych archaicznych pieśni, szczególnie weselnych. Życie na tych terenach nie było łatwe, dlatego ludzie tak lubili podnosić się na duchu pieśnią. Wesela były na wsiach czasem największej uciechy. Zamążpójście było wtedy dla młodych dziewcząt synonimem wielkiego szczęścia. Każda dziewczyna chciała, aby jak najszybciej ją to spotkało, żeby nie zostać starą panną. Zachowały się więc pieśni weselne i dunajowanie – czyli życzenia szybkich, udanych zaręczyn.

Chodzenie „po dunaju”

Dawniej w Łukowej grup dunajniczych było kilka. W noc św. Szczepana, kiedy milkły już pieśni bożonarodzeniowe, zbierali się kawalerowie, żeby, iść „po dunaju” do swoich upatrzonych panien. Nie pozwalali innym dunajnikom wchodzić na swój teren. W wybranym domu ośpiewana musiała zostać każda panna. Jeśli ich było kilka, każdej dedykowano odmienną pieśń. Inne dunaje śpiewano np. pannom najstarszym, którym spieszyło się do ożenku, a inne tym młodszych, które jeszcze miały czas.

W zasadzie dunaje można nazwać sposobem na wyrażenie uczuć. Chodziło o obdarowywanie dziewcząt Bożym błogosławieństwem, dobrym słowem i życzeniami szczęścia, co pełniło w pewien sposób także funkcję matrymonialną. Mieszkańcy



Dunajnicy łukowscy lata 70. XX w., Archiwum GOK w Łukowej

bardzo hojnie odwdzięczali się dunajnikom. Nikt nie żałował pieniędzy, bo nie oszczędza się, jeśli można zapewnić szczęście dziecku, a taka była przecież funkcja tych pieśni. I do dziś tak jest.

Dawniej śpiewano przy oknie, dziś już raczej w domu, i oczywiście jest to połączone z częstowaniem. Częstowano ciastem, domowymi trunkami, słodyczami. Wśród dunajników jest tzw. kobyla. Jeden z mężczyzn chodzi z workiem lnianym i rzy jak koń, domagając się zapłaty. I do tego worka trafiała gratyfikacja, obecnie pieniężna.

Dziś przez to, że w Łukowej jest jedna grupa dunajników, nie zawsze może ona zadunajować każdej pannie, choć i panien też nie ma tyle, ile dawniej bywało. Ważne jest to, że nadal mamy do czynienia z przekazywaniem tradycji w sposób naturalny, z pokolenia na pokolenie. W Łu-

kowej i okolicy nie ma mężczyzny, który by nie znał tych pieśni i nie potrafił ich zaśpiewać. Jest to powszechnie znane. Tak jak koled się generalnie specjalnie nie uczymy, a „nasiąkamy” nimi. Tak jest i z tymi pieśniami.

Dunajowanie na Krajowej Liście UNESCO

Jeśli pradawny polski zwyczaj jest żywy można ubiegać się o wpisanie go, jako unikat, na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa UNESCO. W 2020 roku dunajowanie w Łukowej i okolicach znalazło się na tej prestiżowej liście. Był to pierwszy wpis zwyczaju z terenu województwa lubelskiego. Przygotowywanie całej dokumentacji trwało dwa lata. Był to duży wysiłek dla dyrekcji i pracowników GOK w Łukowej. Po pozytywnym zaopiniowaniu wniosku przez komisję, złożoną z etnografów z całego kraju, Minister Kultury prof. Piotr Gliński wydał decyzję o wpisie dunajowania na Krajową Listę UNESCO. Ze względu na pandemię odbiór decyzji odbył się podczas Uroczystej Gali w Nowym Sączu pod koniec 2021 roku.

Wpisanie na listę przyczyniło się do wzrostu dumy mieszkańców ze swojej małej ojczyzny. Przyjeżdżały do Łukowej wszystkie stacje telewizyjne. Dużo się działo wokół tej tradycji. Do tej pory podjęcie do ludowości i kultury tradycyjnej było nie do końca pozytywne. Gdy przyszło dowartościowanie z zewnątrz, zintegrowało to społeczność i przyczyniło się do wzrostu lokalnego patriotyzmu. Dunajnicy łukowscy zdobyli wiele nagród, m. in. „Złotą Basztę” na Festiwa-

lu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Dunajowanie trafiło także do kultury wysokiej i literatury. Pochodząca z tych terenów znakomita poetka Urszula Koziół, poświęciła tej tradycji utwór.

Tradycja wciąż żywa

Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej wydał wiele materiałów o dunajowaniu – płyty, książki, foldery, wersje nutowe pieśni. Wszystko to można odszukać na Facebooku „Lubelszczyzna Dunajuje”. Od 2021 roku łukowski dom kultury organizuje ogólnopolskie Akcje „Lubelszczyzna Dunajuje”. Małym dunajnikom wręczane są certyfikaty, jeśli nauczą się tych pradawnych pieśni. Dla kół gospodyń odbył się konkurs kulinarny na ciasteczka – dunajniczki, z nagrodą w postaci wycieczki do Parlamentu Europejskiego.

15 stycznia 2023 roku wydarzenie „Lubelszczyzna Dunajuje” było wojewódzką imprezą zorganizowaną przez GOK w Łukowej w Muzeum Wsi Lubelskiej. Połączone zostało z potańcówką ludową, która zgodnie z tradycją kończyła chodzenie po dunaju. W 2025 roku w Łukowej Akcja „Lubelszczyzna Dunajuje” przybrała charakter konferencji naukowej na temat gwary, stroju i melodii zawartej w pieśniach życzących.

W obecnej sytuacji niepokoju w naszym kraju i na świecie, pieśń dunajowa rozpoczynająca się od pozdrowienia chrześcijańskiego „Pochwalony Jezus Chrystus”, wnosi do naszych domów życzenia pełne wiary i nadziei.

Wiesława Kubów,
Dyrektor GOK w Łukowej



Występ dunajników z Łukowej 2025, Fot. Joanna Ferens

Talent Powiatu Lubaczowskiego

Złote, srebrne i brązowe „Talenty” trafiły do rąk młodzieży i nauczycieli

W Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie odbyła się 16.12.2025 r. Gala XVI edycji programu „Talent Powiatu Lubaczowskiego” za rok szkolny 2024/2025. Podczas uroczystości wręczono złote, srebrne i brązowe „Talenty” w kategoriach: artysta, naukowiec, sportowiec, społecznik i zawodowiec, w klasyfikacjach indywidualnych i zespołowych. Przyznane zostały również honorowe tytuły „Mecenas talentu”, który najczęściej trafia do nauczycieli prowadzących uzdolnioną młodzież, wspierających ich pasję i zainteresowania. W tym dniu wybranym placówkom przyznane zostały także tytuły „Szkoł rozwijających talenty”. Organizacja takiego programu jest motywacją do rozwoju osobistego uczniów i nauczycieli oraz podnoszenia poziomu edukacji placówek oświatowych - podkreśliła Małgorzata Jachyra-Mazepa, dyrektor Zespołu Placówek im. Jana Pawła II w Lubaczowie.

To już jest szesnasta edycja programu „Talent Powiatu Lubaczowskiego”. Jest to na pewno program

podsumowujący na poziomie indywidualnym pracę i zaangażowanie ucznia, na poziomie szkoły to podsumowanie pracy szkoły w zakresie rozwijania uzdolnień i talentów podopiecznych. Dzięki temu wydarzeniu obserwujemy cały powiat i widzimy, co się wydarzyło w oświacie w każdym roku szkolnym, który podsumowujemy. Gradacja wyróżnień: talent złoty, srebrny i brązowy, służy temu, aby nie tylko tych najbardziej obdarowanych możliwości docenić, ale również tych dostrzec, którzy odnieśli drobny sukces. Bo wystarczy zaangażowanie na poziomie szkoły i już można zostać beneficjentem tego programu.

Starosta Powiatu Lubaczowskiego Barbara Broż nie kryła swojego zadowolenia z organizacji Programu: Bardzo się cieszymy, że już po raz szesnasty możemy podsumować kolejną edycję „Talent Powiatu Lubaczowskiego”. Ja osobiście bardzo się cieszę i jestem dumna z tego, że taką zdolną mamy młodzież.

Każdego roku uhonorowanych zostaje wielu uczniów i nauczycieli.



Fot. Łukasz Kot

To bardzo dobry pomysł, aby docenić pracę zarówno nauczycieli, jak i uczniów, tutaj w naszej lokalnej społeczności – podkreśliła Anna Hamułka-Bosak, nauczyciel w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Oleszycach. Nasi podopieczni są honorowani każdego roku. Ja osobiście odbie-

rałam tytuł „Mecenas talentu” trzy lata temu za osiągnięcia moich uczniów w zakresie języka angielskiego w różnych konkursach na szczeblach wojewódzkich, powiatowych i ogólnopolskich. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością liczni goście, w tym Wicewojewoda Podkarpac-

ki Tomasz Lorenc, Wicekurator Oświaty Grzegorz Patruś, a także dyrektorzy szkół, nauczyciele i przedstawiciele uczniów. Program „Talent Powiatu Lubaczowskiego” organizowany jest przez Starostwo Powiatowe w Lubaczowie.

Łukasz Kot

Zamość – Miasto Świadectwo

Pamięć, która uczy i porusza

Z końcem roku Biblioteka Pedagogiczna w Zamościu tętniła życiem, spotkaniami nacechowanymi głęboką refleksją, sięgającymi do bolesnych kart historii Zamojszczyzny.

„Zamość – Miasto Świadectwo” to projekt przygotowany wspólnie przez Bibliotekę Pedagogiczną w Zamościu i Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, który przyciągnął nauczycieli, uczniów, mieszkańców Zamościa i pasjonatów historii, pragnących zrozumieć dramatyczne losy regionu podczas II wojny światowej.

Na Zamojszczyźnie niemiecka okupacja pozostawiła po sobie ślad niewyobrażalnego cierpienia. Około 110 000 wysiedlonych, w tym przynajmniej 30 000 dzieci. To liczby, które trudno objąć myślą, ale które nabierają realnego wymiaru dzięki takim inicjatywom jak grudniowe spotkanie w bibliotece. Wystawa IPN „Dzieci Zamojszczyzny. Hi-



Fot. Paulina Zajac

storia i Pamięć” była sercem wydarzenia. Ukazując dramatyczne losy najmłodszych mieszkańców regionu, zmuszała do refleksji nad ceną wojny i koniecznością pielęgnowania pamięci o ofiarach. Obok niej pojawił się folder edukacyjny „Ścieżkami pamięci. Miejsca martyrologii narodu polskiego w Zamościu w latach

1939–1944”, który krok po kroku prowadził uczestników po miejscach historycznego znaczenia, pomagając zrozumieć kontekst i skalę tragedii.

Nie zabrakło nowoczesnych form edukacji historycznej. Kinga Żelazko z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej w Lublinie zaprezentowała aplikację

ActionTrack, umożliwiającą interaktywny spacer po Zamościu i odkrywanie jego historii w sposób angażujący młodych ludzi. To przykład, że pamięć można pielęgnować zarówno tradycyjnie, jak i w formie cyfrowej, łącząc historię z technologią.

Wydarzenie miało wymiar nie tylko edukacyjny, lecz i moralny.

Tadeusz Nowogrodzki, Prezes Środowiska Dzieci Zamojszczyzny, zwrócił się do młodzieży z apelem, aby pamiętać o tragedii przeszłości i tak kształtować swoje życie społeczne i polityczne, by nigdy się ona nie powtórzyła. Jak podkreślali organizatorzy - dr Robert Derewenda, dyrektor Oddziału IPN w Lublinie oraz dr Dorota Mach, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu – młodzież interesuje się historią Polski, a trudne wydarzenia powinny być przywoływane, bo tylko pamięć pozwala budować świadome społeczeństwo.

Spotkanie pokazało, że lokalna historia, choć bolesna, może łączyć pokolenia i uczyć wrażliwości, empatii oraz odpowiedzialności. „Zamość – Miasto Świadectwo” to więcej niż projekt edukacyjny. To wezwanie do pamięci, do refleksji i do działania – by historia była nauczycielką życia, a ofiary wojny nigdy nie zostały zapomniane.

Paulina Zajac



WŁOCHY

pielgrzymka

22–30 kwietnia 2026 r.



POZNAJ



Padwa: odwiedzimy Bazylikę św. Antoniego; Loreto – Święty Domek; Lanciano – miejsce Cudu Eucharystycznego; Manoppello – sanktuarium Świętego Oblicza.

San Giovanni Rotondo: odwiedzimy grób Ojca Pio, Bazylikę, muzeum, Santa Maria delle Grazie; Monte Sant Angelo – Niebiańska Bazylika.

Rzym i Watykan: Muzea Watykańskie z kaplicą Sykstyńską, Bazylika Świętego Piotra, Grób Świętego Jana Pawła II, Plac Św. Piotra, Piazza Navona z Fontanną Czterech Rzek i Bazyliką Św. Agnieszki, Fontanna di Trevi, Kapitol z tarasem widokowym, Forum Romanum, Koloseum, Schody Hiszpańskie, Bazylika Św. Pawła za Murami.

Asyż: Bazylika Św. Franciszka, Bazylika Św. Klary i odwiedzimy Błogosławionego Carla Acutisa.

Ossiach: zwiedzimy piękną górską miejscowość w Austrii.

GWARANTOWANE

Opieka duszpasterska i pilota; usługi przewodnika; noclegi z wyżywieniem HB; transport zgodnie z programem; bilety wstępów; ubezpieczenie turystyczne; system audio.

Cena 4350 zł

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegóły pielgrzymki:



507 185 686



heaventour@zamojskolubaczowska.pl



www.heaventour.pl

Diabelki gorajskie

Sylwestrowa tradycja Goraja żywa od pokoleń

W sylwestrowy wieczór, 31 grudnia 2025 roku, rynek w Goraju ponownie stał się miejscem jednego z najbardziej charakterystycznych i rozpoznawalnych widowisk regionu. Tradycyjne „Diabelki gorajskie”, kultywowane od ponad stu lat, po raz kolejny zgromadziły licznych mieszkańców miejscowości oraz gości, którzy wspólnie żegnali mijający rok w atmosferze lokalnego folkloru i dawnego obrzędu.

Zwyczaj ten od pokoleń stanowi nieodłączny element gorajskiego Sylwestra. Barwne postacie diabłów, charakterystyczne stroje, maski oraz żywiołowe zachowanie uczestników przypominają o dawnych obrzędach noworocznych, które miały symbolicznie odpędzać zło i wprowadzać wspólnotę w nowy rok z nadzieją na pomyślność. Widowisko, mimo upływu lat, wciąż cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem i pozostaje ważnym znakiem tożsamości lokalnej.



Fot. Joanna Ferens

O znaczeniu „Diabelków gorajskich” dla mieszkańców mówił starosta biłgorajski Andrzej Szarlip. Podkreślał, że jest to tradycja o wyrażeniu wielopokoleniowym charakterze, głęboko zakorzeniona w historii Goraja. Zwracał uwagę, że przekazywana z ojca na syna, z pokolenia na pokolenie, stanowi dziś nie tylko formę widowiska, ale przede wszystkim świadectwo przy-

wiązania do lokalnych zwyczajów i dziedzictwa kulturowego. Starosta Andrzej Szarlip skierował również do zgromadzonych noworoczne życzenia, życząc mieszkańcom powiatu biłgorajskiego zdrowia, pokoju, pomyślności oraz wzajemnej życzliwości w nadchodzącym roku. Podkreślał, że takie wydarzenia, jak gorajskie „Diabelki”, są ważnym elementem budowania wspólnoty,

integrują mieszkańców i pozwalają pielęgnować to, co w lokalnej kulturze najcenniejsze.

Wydarzenie miało wyraźnie wspólnotowy charakter. Na rynku spotkali się zarówno starsi mieszkańcy, pamiętający widowisko z dawnych lat, jak i młodsze pokolenia, które aktywnie włączają się w jego przygotowanie i realizację. Dzięki temu zwyczaj nie jest jedynie rekonstrukcją

przeszłości, lecz żywą tradycją, która nadal się rozwija i znajduje swoje miejsce we współczesnym życiu społeczności Goraja. Zwieńczeniem sylwestrowego widowiska było wspólne odśpiewanie dawnej gorajskiej kolędy „Wiarus”. Ten moment stał się symbolicznym połączeniem kończącego się roku z nowym, w duchu lokalnej tradycji, wspólnego śpiewu i jedności zgromadzonych. Kolęda, znana i przekazywana w Goraju od pokoleń, nadała wydarzeniu podniosły, a zarazem rodzinny charakter.

Organizatorami „Diabelków gorajskich” byli druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Goraju oraz młodzi mieszkańcy gminy Goraj. Ich zaangażowanie i dbałość o zachowanie autentycznego charakteru widowiska sprawiają, że tradycja ta nie tylko przetrwała próbę czasu, ale wciąż pozostaje żywa i ważna dla lokalnej społeczności.

Joanna Ferens

XXI Biesiada Literacka

Miłośnicy muzyki, literatury i historii spotkali się w Biłgoraju

Biłgorajskie Centrum Kultury po raz kolejny stało się miejscem spotkania miłośników literatury, muzyki i historii. Odbędzie się tam XXI Biesiada Literacka „Słowa i pieśni”, organizowana przez Biłgorajskie Towarzystwo Literackie. Wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz kulturalny regionu, od lat łączy pasję do słowa pisanego z troską o pamięć lokalną, gromadząc twórców oraz odbiorców kultury z Biłgoraja i całego powiatu.

Bogaty program tegorocznej biesiady obejmował różnorodne formy artystyczne. Publiczność miała okazję wysłuchać słuchowiska Teatru Wyobraźni BTL pt. „W drodze do młyna”, będącego adaptacją powieści Jacka Żybyry „Szczęście nie jest nam dane”. Nie zabrakło także muzyki – na scenie wystąpił Zespół Dunajników z Łukowej, który spotkał się z ciepłym przyjęciem zgromadzonych. Ważnym punktem wydarzenia był benefis Marka Króla, a całość dopełniła prezentacja najnowszego numeru rocznika Biłgorajskiego Towarzystwa Literackiego „Aspekty” nr 22.

Szczególne zainteresowanie, jak co roku, wzbudziło rozstrzygnięcie konkursu o nagrodę „Łabędzie Pióro”. O specyfice tego wyróżnienia mówił prezes BTL Marek Szubiak: *Głównym celem jest pokazanie naszych twórców, szczególnie tych, którzy jeszcze nie publikowali swoich utworów. To bardzo specyficzny konkurs, bo laureaci nawet nie wiedzą, że są obserwowani. Czasami są po prostu wylawiani na finał. To zaskoczenie, ale mile i dla nas, i dla nich* – podkreślał. Jak dodał, konkurs pozwala na systematyczne rozpoznawanie i promowanie lokalnej sceny literackiej w skali całego powiatu, obejmując zarówno autorów z Biłgoraja, jak i z mniejszych miejscowości. XXI Biesiada Literacka była również okazją do uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla zachowania pamięci o historii Ziemi Biłgorajskiej. Wyróżnienia otrzymali: historyk Michał Kańkowski oraz Dominik Róg – regionalista i badacz dziejów II wojny światowej.

Dominik Róg, autor tomu wspomnień „Zabrali nam dzieciństwo”, podkreślał wagę doku-



Dominik Róg odbiera nagrodę, Fot. Joanna Ferens

mentowania relacji ostatnich świadków wojny: *Większość ludzi, u których byłem, których nagrywałem, pamiętających czasy wojny, niestety już nie żyje. Udało się jednak zachować ich bezcenne, unikatowe wspomnienia, które w większości przypadków nigdzie indziej nie były publikowane. To relacje pełne bólu i cierpienia, ale też chwil radości. Pokazują, jaka naprawdę była II wojna światowa* – mówił laureat. Dziękował

także osobom, które pomagały mu docierać do świadków historii, wspierały powstawanie książek oraz uczestniczyły w ich redagowaniu. Wspominał również o innych swoich publikacjach, m.in. partyzanckich mapach Puszczy Soliskiej, przygotowanych przy wsparciu członków Grupy Rekonstrukcji Historycznej WIR.

Tegoroczna biesiada po raz kolejny potwierdziła, że Biłgoraj-

skie Towarzystwo Literackie skutecznie łączy działalność artystyczną z troską o dziedzictwo historyczne regionu.

XXI Biesiada Literacka „Słowa i pieśni” stała się nie tylko świętem lokalnej twórczości, lecz także ważnym momentem wspólnej refleksji nad pamięcią, tożsamością i rolą słowa w przekazywaniu historii kolejnym pokoleniom.

Joanna Ferens

FATIMA

I PERŁY PORTUGALII

spotkanie z wiarą, kulturą i oceanem

5 – 12 marca 2026



fot. Gilles Roy/flickr.com



POZNAJ

tour
Heaven
Zamojskie Biuro Podróży
działające przy Katolickim Radiu Zamość

Katolickie Radio
zamość
90,1FM • 101,2FM

Pierwszą i aktualną stolicę Portugalii; Sanktuarium Maryjne i Kaplicę objawień; Klasztor Matki Bożej Zwycięskiej; Opactwo Cystersów; Kościół Matki Bożej z Nazare; Klasztor; Sanktuarium Bom Jesus; Kościół Kleryków, Kościół Karmelitów i Karmelitanek; Letnią rezydencję portugalskich monarchów i jej ogrody oraz wiele innych ciekawych miejsc i obiektów.

TRASA PIELGRZYMKI

Fatima – Lizbona – Obidos – Batalha – Alcobaca – Nazare – Tomar – Coimbra – Porto – Sintra – Cabo da Roca.

GWARANTOWANE

Opieka duszpasterza oraz pilota; usługa przewodnika; bilety lotnicze oraz transfer na lotnisko; zakwaterowanie z wyżywieniem HB; ubezpieczenie turystyczne; transport zgodnie z programem; bilety wstępów i napiwki.

Cena 4699 zł

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegóły pielgrzymki:

☎ **507 185 686** @ heaventour@zamojskolubaczowska.pl 🌐 www.heaventour.pl

370. rocznica Konfederacji tyszowieckiej

Ożywiła ducha walki o kraj

W niedzielę 28 grudnia 2025 r. obchodzono w Tyszowcach 370. rocznicę Konfederacji tyszowieckiej.

To ważne święto dla naszej lokalnej społeczności - podkreślił Robert Bondyra burmistrz miasta i gminy Tyszowce. Jesteśmy dumni z tego, że w Tyszowcach szlachta postawiła się Szwedom, zawiązała Konfederację, co było przyczyną dalszych walk i ostatecznie pokonania najeźdźców. Możemy śmiało powiedzieć, że też dzięki temu została obroniona Jasna Góra, bo konfederaci jednak dali w Tyszowcach początek do walki ze Szwedami.

W programie uroczystości znalazła się część artystyczna w wykonaniu uczniów miejscowej szkoły podstawowej, którzy przypomnieli wydarzenia roku 1655, kiedy to na nasz kraj spadła szwedzka nawała, zwana „potopem”.

Był to czas, kiedy płonęły miasta, a ziemie były grabione. Szwedzi szli przez kraj jak burza, rabując święte i królewskie mury. 29 grudnia 1655 roku zawarta została Konfederacja tyszowiecka, przymierze, które miało na celu obronę wiary katolickiej, wolności i króla Jana Kazimierza. To właśnie w Tyszowcach narodził się zryw narodowy, dając impuls

do walki i wypędzenia Szwedów z Polski. Dziś to wydarzenie jest symbolem odrodzenia, jedności i odwagi, a dla samych Tyszowiec źródłem lokalnej dumy i patriotyzmu – przypominała młodzież. Mszy świętej sprawowanej w intencji Ojczyzny w kościele pw. św. Leonarda w Tyszowcach przewodniczył proboszcz, ks. Piotr Kawecki, który w homilii podkreślił, że w Tyszowcach zrodził się duch odnowy i sprzeciwu wobec zła. W Tyszowcach rozpoczęła się droga, która prowadziła do zwycięstwa i do uratowania państwa.

Po Mszy św. wieńce pod pomnikiem upamiętniającym to historyczne wydarzenie złożyli przedstawiciele władz miejskich, powiatowych, wojewódzkich, samorządów lokalnych oraz służb mundurowych. W uroczystości wziął udział także poseł na Sejm RP Tomasz Zieliński, który wyraził przekonanie, że wiara pomogła Polakom podjąć właściwą decyzję i sprzeciwić się Szwedom: 29 grudnia 1655 roku jest znaczącym dniem w czasie „potopu szwedzkiego”, ponieważ to był pierwszy sprzeciw wobec władzy szwedzkiej i szwedzkiego monarchy. Tym samym Polacy opowiedzieli się po stronie polskiego króla,



Fot. Łukasz Kot

Jana Kazimierza, i wiary katolickiej.

Dopełnieniem uroczystości w Tyszowcach był występ zespołu „Na Granicy” z Placówki Straży Granicznej w Kryłowie. Konfederacja tyszowiecka została zawiązana 29 grudnia 1655 roku. Jej głównym postanowieniem było wypowiedzenie przez polską szlachtę posłuszeństwa królowi szwedzkiemu Karolowi X Gustawowi i zbrojne wystąpienie przeciwko Szwedom.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w Tyszowcach do dziś żywa jest tradycja odlewa-

nia wysokich świec z czystego pszczelego wosku. Zapalane są podczas ważnych uroczystości m.in. z okazji odpustu parafialnego w kościele pw. św. Leonarda (06.11), uroczystości liturgicznej Bożego Ciała, a także w rocznicę zawiązania Konfederacji tyszowieckiej. Wyrabianie oraz noszenie świec tyszowieckich podczas uroczystości jest uważane za zaszczyt.

Tradycja tyszowieckich świec sięga XVII wieku, a jej początki wiążą się z okresem „potopu szwedzkiego” i legendy związanej z przekazaniem przez Szwedów świec, które miały

być wypełnione materiałem wybuchowym. Ich zapalenie miało spowodować wybuch i zabić konfederatów tyszowieckich, którzy opowiedzieli się po stronie króla Jana II Kazimierza Wazy. Na szczęście do tego nie doszło. Świece przechowywane są w specjalnej szafie w kościele pw. św. Leonarda w Tyszowcach. Są dekorowane ozdobnymi wstążkami, a każda z nich ma ponad 4 m 60 cm wysokości.

Łukasz Kot

Dwie publikacje na rok Chrobrego

Promocja książek zakończyła obchody

16 grudnia w Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim odbyła się promocja dwóch publikacji. Pierwszą z nich była książka pt. **Słowo-obraz-komunikat**, wydana przez Muzeum Regionalne w Tomaszowie Lubelskim. Drugą publikacją była pozycja zatytułowana: **Znad Warty nad Bug. Czermno/Czerwień w dobie koronacji Bolesława Chrobrego**, przygotowana przez Stowarzyszenie Samorządów Powiatu Tomaszowskiego.

Promujemy dwie książki: trzeci tom naszych skarbów Grodów Czerwieńskich dotyczących pieczęci, prezentujemy również książkę „Znad Warty nad Bug”, w dużej mierze autorstwa prof. Dariusza Dąbrowskiego i to są książki recenzowane w sposób naukowy,

które cieszą się uznaniem nie tylko w środowisku lokalnych regionalistów i muzealników, ale również w środowisku akademickim. Dzisiejsze wydarzenie pomijając te dwie książki, dotyczące w szerokim ujęciu czasów Bolesława Chrobrego, kończy cykl wydarzeń w ramach Roku Bolesława Chrobrego w Powiecie Tomaszowskim. My jako instytucja samorządowa włączyliśmy się bardzo chętnie w tę inicjatywę i przez cały rok organizowaliśmy szereg wydarzeń, na które złożyły się prelekcje, lekcje muzealne, warsztaty, pikniki archeologiczne, pokazy historyczne, odczyty związane z archeologią, czasami Chrobrego i pierwszych Piastów, ale również na przykład z numizmatyką. Ta oferta była naprawdę bardzo szeroka – powiedział Robert Czyż, dyrektor

Muzeum Regionalnego im. dra Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim.

Jeden z prelegentów spotkania, Dariusz Dąbrowski z Wydziału Historycznego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, zaznaczył, że podejmowanie takich działań ma na celu budowanie lokalnego patriotyzmu, który stanowi wartość samą w sobie: Osobiście uważam, że najważniejszą rzeczą jest budowanie tożsamości poprzez patriotyzm lokalny, który jest niezmiernie ważny i z perspektywy ogólnokrajowej potrafi się bardzo różnić w zależności od regionu.

Radości z wydarzenia nie krył Jarosław Korzeń, wicestarosta tomaszowski oraz prezes Stowarzyszenia Samorządów Powiatu Tomaszowskiego: Cie-



Fot. Paulina Zajac

szę się, że zgromadziliśmy tutaj tyle młodzieży, dorosłych i tylu profesorów, którzy są autorami artykułów do obu prezentowanych dziś publikacji. Przyjechali z wielu stron: z Rzeszowa, Bydgoszczy, Lublina, także z Niemiec – osoby, które mają o początkach polskiej państwowości ogromną wiedzę i dziś się nią z nami dzielą. W konkursie wiedzy o Chrobrym wzięło udział

ponad 300 młodych osób. To dla mnie wielka radość i sukces.

Jak podkreślali organizatorzy, wydarzenie było okazją do popularyzacji bogatego dziedzictwa archeologicznego regionu oraz do rozmowy o roli Bolesława Chrobrego w dziejach wczesnośredniowiecznej Polski.

Paulina Zajac

To i owo o pogodzie

Styczeń w Zamościu

Wydaje się, że zima 2025/2026 jest nieco ostrzejsza od zim z lat ubiegłych i wszystko wskazuje na to, że grudniowy trend pogodowy utrzyma się również w styczniu.

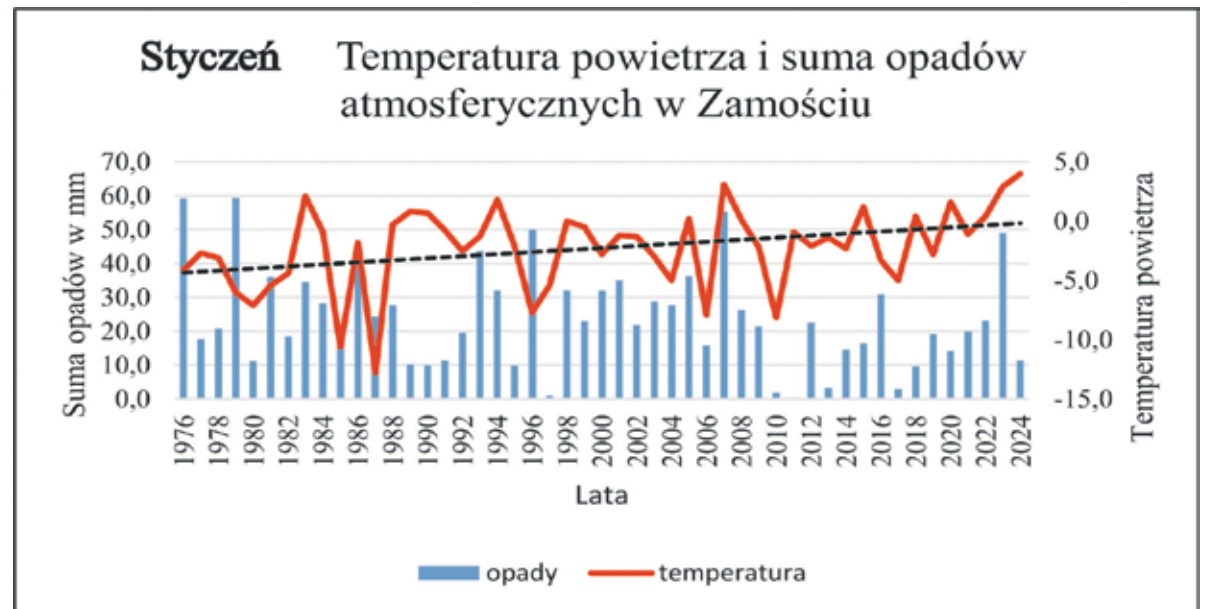
W styczniu dni są coraz dłuższe. Pierwszego dnia tego miesiąca w Zamościu Słońce góruje nad horyzontem przez 8 godzin i 5 minut, a w ostatnim 9 godzin i 13 minut.

Z prognoz średnio i długoterminowych wynika, że w styczniu w porównaniu do ubiegłych lat będzie nieco chłodniej i częściej będą występowały przeletne opady śniegu. Generalnie w tym roku, w styczniu będzie się utrzymywała cyrkulacja północno-zachodnia i zachodnia, a prędkość wiatru nie powinna przekraczać 25 km/h.

Chłodny będzie początek tego miesiąca i wówczas możemy spodziewać się większych opadów śniegu. Najprawdopo-

dobniej druga dekada stycznia będzie z temperaturą w ciągu dnia utrzymującą się w okolicach 0°C, ale noce mogą być z przymrozkiem do -10°. W tym okresie spadnie od 5 do 10 cm śniegu. W trzeciej dekadzie częściej będą występowały opady śniegu lub śniegu z deszczem, w ciągu dnia temperatura powietrza będzie lekko powyżej 0°C, ale noce podobnie jak w drugiej dekadzie będą z temperaturą utrzymującą się w okolicach od -8 do -10°C.

Z wieloletnich obserwacji meteorologicznych wynika, że w Zamościu najchłodniejszym miesiącem jest styczeń. W latach 1976-2024 średnia temperatura powietrza wynosiła -2,3°C, najmroźniejszy był styczeń w 1987 r., wówczas temperatura powietrza wynosiła -12,8°C, natomiast najcieplejszy był styczeń w minionym 2024 roku, w którym średnia tempe-



ratura wynosiła +4,0°C. Bardzo ciepło było również w styczniu w 2007 r. +3,1°C i w styczniu 2023 r., w którym średnia temperatura wynosiła +2,9°C.

Generalnie obserwujemy stały rosnący trend temperatury powietrza, a różnica pomiędzy najchłodniejszym styczniem w 1987 roku, a najcieplejszym

w 2024 r. wynosi 16,8°C. Styczeń charakteryzuje się również dużą zmiennością wartości opadów atmosferycznych od 0,3 mm w 2011 r. do 59,4 mm w 1979. Średnio w styczniu spada 24,1 mm opadów, głównie śniegu. Zazwyczaj w Zamościu w styczniu występuje 15 dni z opadami, z czego 13 dni to opady śniegu.

Zdecydowanie krócej aniżeli w przeszłości w Zamościu w styczniu utrzymuje się pokrywa śnieżna. Zazwyczaj jest to około 10 dni.

W styczniu przeciętnie notuje się 4 dni z mgłą, z reguły w styczniu nie występują burze.

Dr hab. Andrzej Samborski
prof. A.Z.

Rozstrzygnięcie konkursu „Nuta ciszy”

W Roztoczańskim Centrum Monitoringu i Nauki „Biały Słup” w Zwierzyńcu 12 grudnia 2025 roku podsumowano X edycję Ogólnopolskiego Konkursu Poetycko-Filmowego Przyroda jaką znam „Nuta ciszy”. Jego organizatorem był Roztoczański Park Narodowy.

W Roztoczańskim Centrum Monitoringu i Nauki „Biały Słup” w Zwierzyńcu 12 grudnia 2025 roku podsumowano X edycję Ogólnopolskiego Konkursu Poetycko-Filmowego Przyroda jaką znam „Nuta ciszy”. Jego organizatorem był Roztoczański Park Narodowy.

Park kieruje działalność edukacyjną do różnego grona odbiorców, ale też wykorzystuje różnego rodzaju narzędzia. To okazja do podsumowania dwóch konkursów: jednego poetyckiego, a drugiego związanego z krótkimi formami, z krótkimi filmikami, które „mówią” o ciszy – jej roli i znaczeniu w naszym życiu, w przyrodzie. Roztoczański Park Narodowy jest doskonały do tego typu działań, bo są tu miejsca, w których można „zobaczyć” ciemność i „usłyszeć” ciszę – powiedział podczas gali konkursowej Tadeusz Grabowski, dyrektor Roztoczańskiego Parku Narodowego.

Podsumowania konkursów dokonała Aneta Dybowska,



Fot. Łukasz Kot

starszy specjalista do spraw edukacji w Ośrodku Edukacyjno-Muzealnym Roztoczańskiego Parku Narodowego.

Do dziesiątej edycji konkursu poetycko-filmowego zgłosiło się 47 osób z całego kraju, w trzech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe, średnie i osoby dorosłe, w dwóch formułach, czyli poetyckiej i filmowej. Mieliśmy uczestników zgłoszonych nie tylko z naszego regionu, ale także z Wielkopolski, z kujawsko-pomorskiego, z lubuskiego, więc rozstrzał był bardzo duży. Stoli-

ca również nas odwiedziła, osoby z Krynic, Suwałk. Odbiór był bardzo szeroki, co nam pokazuje, że poezja jest wciąż lubianą dziedziną artystyczną, potrzebną, a „nuta ciszy” zagrała dzisiaj najpiękniej, jak to było możliwe. Jury, które obradowało w składzie 4-osobowym wyróżniło w utworach poetyckich cztery osoby ze szkół podstawowych, jedną ze szkół średniej i cztery osoby dorosłe, natomiast w projektach filmowych jury doceniło cztery osoby.

Jeden z jurorów konkursu poetyckiego, Piotr Piela – poeta,

nauczyciel i bibliotekarz, był zachwycony poezją, która spłynęła na konkurs.

Teksty są niesamowite! Można jedynie ubolewać, że w kategorii młodzieży licealnej tych tekstów nie było zbyt wiele, natomiast ten, który wybraliśmy był naprawdę niesamowity. To były trzy haiku (haiku – japońska forma poetycka - dop. red.), więc dosyć trudna, osobliwa forma literacka. Jeśli chodzi o kategorię najmłodszych uczestników konkursu, to tutaj jest ogromna różnorodność, widać niesamowitą wrażliwość dzieciaków. Wydaje mi się, że

sam fakt uczestnictwa w konkursie jest bardzo ważny i trzeba to doceniać, trzeba pomagać tym młodym ludziom – to duża rola nauczycieli w tym, żeby oni nie zamykali tej twórczości w szufladach.

Wyróżnione w X edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetycko-Filmowego „Nuta Ciszy” utwory można obejrzeć na stronie Roztoczańskiego Parku Narodowego.

Łukasz Kot



Adwentowy Hebron Młodych w Biłgoraju

Druga edycja Hebronu zgromadziła młodych z całej diecezji

W grudniu 2025 r. parafia św. Jerzego w Biłgoraju stała się miejscem szczególnego spotkania młodych ludzi z całej diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Odbędzie się tam druga edycja „Hebronu”, czyli Adwentowego Zwołania Młodych, przygotowanego przez Duszpasterstwo Młodych Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Tegoroczne wydarzenie przebiegało pod hasłem „Między dzieciństwem a dorosłością” i było skierowane do młodzieży stojącej na progu ważnych życiowych decyzji.

O idei spotkania mówił diecezjalny duszpasterz młodzieży ks. Daniel Wójcik, który nawiązał do biblijnego znaczenia Hebronu: To wydarzenie odnosi się do momentu, gdy król Dawid zwołał pokolenia Izraela, aby odnowiły przymierze z Panem Bogiem. W naszej diecezji Hebron ma podobny cel: aby młodzi, którzy przyjeżdżają wraz ze swoimi duszpasterzami, ze wspólnot, także młodzież bierzmowana, mogli przez modlitwę, wspólnotę i słuchanie Słowa Bożego na nowo to przymierze odnowić – podkreślał. Jak zaznaczył, Adwent jest szczególnym czasem zaproszenia młodych do podjęcia decyzji, w którą stronę chcą iść oraz jakie wartości wybierać w środowi-

skach, w których często łatwo je zagubić.

Znaczenie wspólnoty i towarzyszenia młodym mocno akcentował także biskup zamojsko-lubaczowski Marian Rojek: To jest niezwykle ważne, gdy chodzi o świadectwo wiary, żeby człowiek nie był sam. Pan Jezus nigdy nie posyłał pojedynczo, zawsze po dwóch. Młodzi to czują – nie chcą być samotni w szukaniu Boga i dawaniu świadectwa – mówił hierarcha. Podkreślał, że wspólnota pozwala wzajemnie się wspierać, uczyć i czerpać z doświadczeń rówieśników, u których wiara przekłada się na konkretne życie.

Biskup Marian Rojek zwrócił również uwagę na właściwe przeżywanie świąt Bożego Narodzenia: Główna treść tych świąt polega na mojej relacji z Chrystusem. Jeżeli skupimy się wyłącznie na tradycji i zewnętrznych formach, zgubimy środek. A bez środka nie da rady – zaznaczył, zachęcając młodych do osobistej refleksji nad tym, czy Chrystus rzeczywiście rodzi się w ich sercach.

Jednym z ważnych elementów Hebronu były konferencje, które wygłosili ks. Tomasz Niedziałek z archidiecezji lubelskiej oraz Michał Woźniak – nauczyciel, katecheta i osoba z niepełnosprawno-



Fot. Joanna Ferens

ścią: Chcieliśmy pokazać młodym drogę wzrastania od dzieciństwa do dojrzałości oraz przypomnieć, jak ważne jest bycie blisko Pana Boga i posiadanie ludzi, którym można zaufać – mówił ks. Tomasz Niedziałek. Zwracał uwagę na budującą postawę młodych, którzy w adwentowym czasie znajdują przestrzeń na modlitwę i refleksję. Z kolei Michał Woźniak podkreślał, że okres dorastania to czas trudny i graniczny, dlatego tak ważne jest budowanie trwałych relacji: Najważniejsze jest zbudowanie dobrej relacji z Panem Bogiem, ale też z drugim człowiekiem, aby w sytuacjach kryzyso-

wych mieć do kogo wracać i mieć niezawodną kotwicę – zaznaczył. W wydarzeniu uczestniczyła młodzież ze wspólnot diecezjalnych, kandydaci do bierzmowania oraz wszyscy młodzi, którzy chcieli włączyć się w adwentowe czuwanie. Program Hebronu obejmował cztery strefy: spotkania i integracji, słuchania konferencji, wspólnego posiłku oraz modlitwy. Zwieńczeniem była adoracja Najświętszego Sakramentu i uwielbienie prowadzone przez ks. Macieja Banacha oraz zespół młodzieżowy. O znaczeniu takiego spotkania mówiła także uczestniczka wydarzenia

Zofia Wróblewska z Księżpola: Widząc, ile osób przybywa na takie wydarzenie, człowiek czuje się umocniony w wierze. To bardzo budujące i zachęcające do dalszego rozwoju. Tutaj jest modlitwa, ale też integracja i przestrzeń do poznania ludzi o podobnych wartościach – podkreślała.

Adwentowy Hebron w Biłgoraju stał się dla młodych nie tylko czasem modlitwy i refleksji, lecz także doświadczeniem wspólnoty, która pomaga odnaleźć drogę między dzieciństwem a dorosłością.

Joanna Ferens

Zakończenie Roku Jubileuszowego 2025

Z nadzieją w sercach zegnamy rok jubileuszowy

W Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia w Zamościu odbyły się diecezjalne obchody zakończenia Roku Jubileuszowego 2025 „Pielgrzymi Nadziei”. Wydarzenie zgromadziło licznie duchowieństwo, osoby konsekrowane, wspólnoty, rodziny oraz wiernych z całej diecezji. Centralnym punktem uroczystości była Msza Święta sprawowana w katedrze zamojskiej o godz. 18.00 pod przewodnictwem biskupa zamojsko-lubaczowskiego Mariana Rojka.

Siostry i bracia! Przeżyliśmy razem rok jubileuszowy, jako jeden lud wznosiliśmy nasze dziękczynienie i błaganie do Boga, jednocząc się z tymi, którzy często nie mają głosu wśród ludzi, ale których słyszy Ojciec i uznaje za swoje umiłowane dzieci: chorych, starszych, uwięzio-

nych i ubogich. Poprzez jubileuszowy odpust Pan sprawił, że popłynęła rzeka łaski i błogosławieństwa. Wszystkim dał nadzieję i pokój, wzmacniał zwiotczale ręce, chwytające się kolana, każdemu z nas powiedział: Odwagi! Nie lękajcie się! Ożywieni tym doświadczeniem miłosierdzia i spotkaniem z Nim, dziś jako wspólnota diecezjalna, pasterz i lud, celebrując świętość rodziny z Nazaretu chcemy dziękować w Eucharystii i ponownie prosić o przebaczenie, uznając się za grzeszników – mówił hierarcha. W wygłoszonej homilii pasterz diecezji podkreślił, że dla nas, ludzi wierzących, „nadzieja to wyraz najwyższej pewności”.

Powoli, zbliżając się ku końcowi jubileuszowego czasu w roku Pańskim 2025, na nowo przewijają się temat nadziei, niczym prowadząca nas myśl przewodnia. Ale co ja

rozumiem przez słowo „nadzieja”? W Piśmie Świętym nadzieja nie jest jakimś niepewnym, nieokreślonym oczekiwaniem na przyszłość w rozumieniu spotykanego, złośliwego przysłowia, iż „nadzieja jest matką głupich”. Dla nas biblijna nadzieja to wyraz najwyższej pewności. Dlatego św. Paweł może powiedzieć: „A nadzieja zawieść nie może”.

Biskup Marian Rojek zachęcał, by z pokornym wyznaniem ufności i zawierzenia zakończyć ten Jubileuszowy Rok.

On wszystko może w twoim życiu, stąd pieczęcią finalizującą powoli kończący się rok nadziei, jest moje pokorne wyznanie: „Jezu, ufam Tobie! Jezu, Tobie powierzam siebie, moją rodzinę, moją parafię, mój kościół, naród, Ojczyznę i świat cały”. Msza św. w zamojskiej katedrze była czasem wspólnej



modlitwy i dziękczynienia za dar Roku Jubileuszowego, w którym Bóg umacniał wiernych swoją nadzieją i zapraszał do dzielenia się nią z innymi. Druga odsłona zakończenia obchodów jubileuszowych miała miejsce w uroczystości Objawienia Pańskiego, 6 stycznia, w Lubaczowie. Przypomnijmy, że Zwyczajny Rok Jubileuszowy „Pielgrzymi nadziei”

został ogłoszony bullą „Nadzieja zawieść nie może” (oryg. „Spes non confundit”) papieża Franciszka w maju 2024 roku. Rok jubileuszowy rozpoczął się 24 grudnia 2024 roku. Oficjalnie zakończył go w Rzymie papież Leon XIV, 6 stycznia 2026 r., zamykając Drzwi Święte Bazyliki św. Piotra w Watykanie.

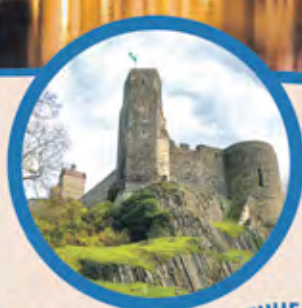
Ewelina Michalska

Odkryj

14 - 17 MAJA 2026 (4 dni)

SAKSONIĘ

Piękno Architektury i Przyrody



Heaven tour
Zamojskie Biuro Podróży
działające przy Katolickim Radiu Zamość



Katolickie Radio
zamość
90,1FM - 101,2FM

POZNAJ

Drezno: Plac Teatralny i przepiękny budynek Opery Drezdeńskiej, Barokowy Pałac Zwinger z Galerią Malarstwa, Most Augusta, Zamek Stolpen, przejazd przez malowniczy region Szwajcarii Saksońskiej: Rezerwat Bastei, Königstein.

Żytawa: malownicze miasto w Niemczech, słynie z bogatej historii, zabytków sakralnych i unikalnych tkanin sakralnych: Frydlant – zwiedzimy imponujący zamek, pałac i ogrody zamkowe.

TRASA PIELGRZYMKI

Drezno – Zamek Stolpen – Rezerwat Bastei – Twierdza Königstein – Żytawa – Frydlant

GWARANTOWANE

Opieka pilota i przewodnika, transport autokarem, dwa noclegi, dwie obiadokolacje, dwa śniadania, bilety wstępów, ubezpieczenie.

Cena: 1490 zł

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegóły pielgrzymki:

☎ 507 185 686 @ heaventour@zamojskolubaczowska.pl 🌐 www.heaventour.pl